**MOJA MAMA CZARODZIEJKA**

**Grupa: „Niedźwiadki” 6lat  
Data: 19.05.2020r. wtorek  
Cele:**- kształtowanie sprawności manualnej,

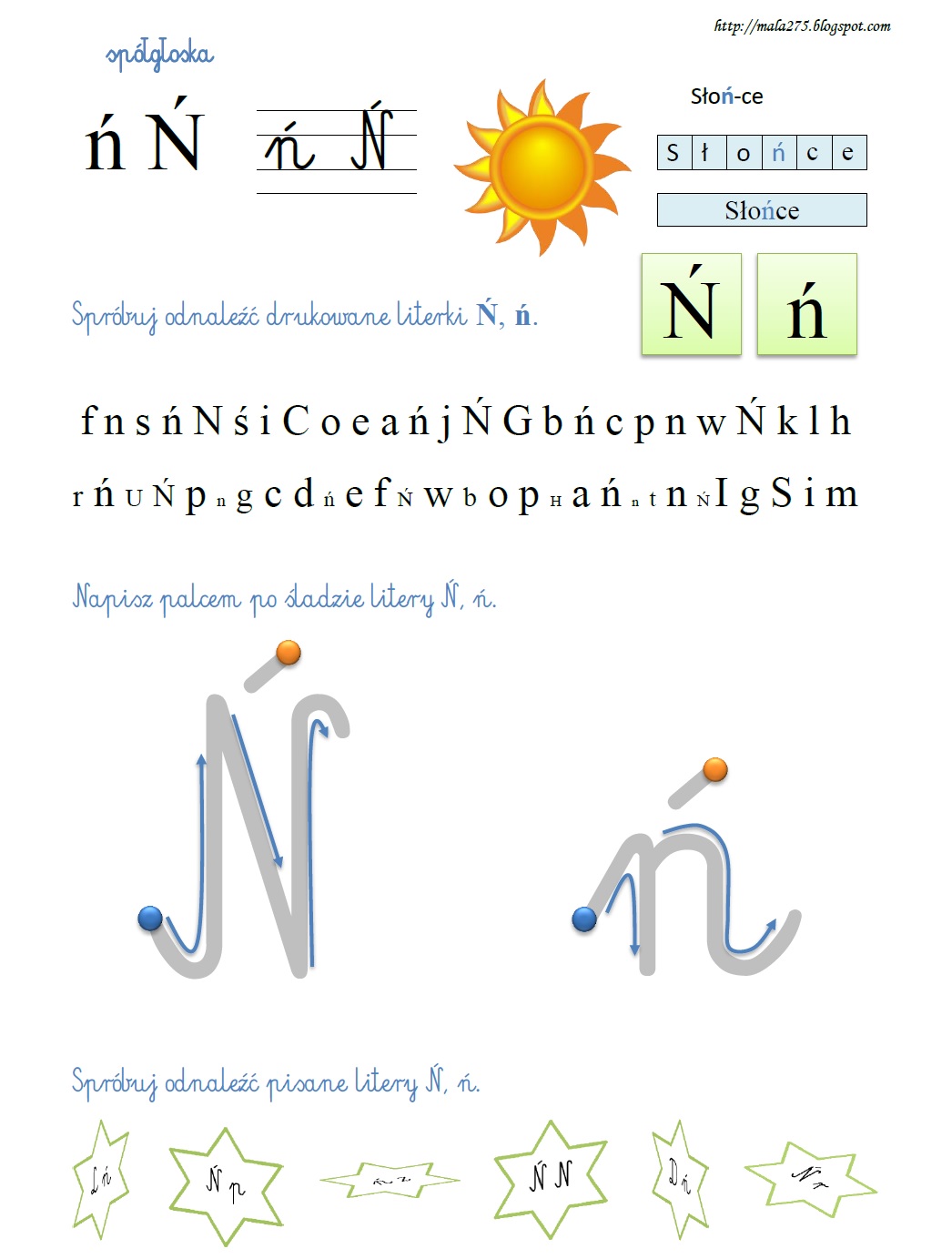
- uważne wysłuchanie tekstu czytanego,  
- umiejętność wypowiadania się na temat opowiadania, **Przebieg:**

**1. Obrazek nitką malowany – zabawy twórcze.**Przygotuj do tej zabawy kłębki wełny i szpulki nici. Odcinaj kawałki nici i ułóż dowolny obrazek. Czekam na fotorelację : )



**2. Poznanie litery „ń”, „Ń”.**

* Jaką literę przypomina Ci nowo poznana litera?
* Ułóż literę „ń” , „Ń” z kawałków wełny lub nici.
* Wykonaj starannie ćwiczenia, które zadałam poniżej.



**3. Majówka w ogródku – zabawa w organizowanie majówki – pakowanie koszyka piknikowego, rozkładanie koców, relaks i posiłek, na trawie.**Razem z rodzeństwem i rodzicem wybierz się na piknik, np. podwórko, ogród, łąka. Podczas relaksacji poproś rodzica o przeczytanie kolejnego opowiadania „Nasza mama czarodziejka”, które znajduje się poniżej.

**4.** **Jak nasza mama odczarowała wielkolud– słuchanie opowiadania, zabawy językowe i logiczne.**  
Posłuchaj uważnie opowiadania czytanego przez osobę dorosłą.

Pośrodku naszego miasta jest park. Pośrodku parku – zjeżdżalnia, drabinki i boisko do grania w piłkę. Tam zawsze chodzimy się bawić. Aż tu nie wiadomo skąd zjawił się kiedyś w mieście wielkolud. Od razu zajął cały park dla siebie. Na bramie wywiesił tablicę: „Nikomu nie wolno tu wchodzić, choćby nie wiem co”. Całymi dniami wylegiwał się na trawnikach, a wszystkie dzieci musiały bawić się na ulicy. Któregoś dnia nasz najmłodszy brat rzucił piłkę tak mocno, że przeleciała przez ogrodzenie i wpadła do parku. Wielkolud złapał ją i nie chciał nam oddać. Wróciliśmy do domu z płaczem. Wtedy nasza mama wpadła w złość.  
– No, nie – powiedziała – ja już dłużej tego znosić nie będę!  
I poszła do parku. Wszyscy, nawet dorośli panowie, bali się tego wielkoluda. Ale nasza mama – nie. Podeszła do niego bliziutko i zawołała:  
– Nie pozwalam dokuczać małemu dziecku! A ponieważ zobaczyła, że wielkolud ma kurtkę rozerwaną na plecach, powiedziała jeszcze:  
– Taki duży, a wygląda jak obdartus! Jak panu nie wstyd! Proszę zaczekać, wezmę igłę z nitką i zaszyję dziurę! Bo naszą mamę okropnie denerwuje, kiedy ktoś jest nieporządnie ubrany. Więc posłała nas po igłę i nici, przystawiła do pleców wielkoluda drabinę ogrodniczą i zaczęła mu cerować kurtkę. Szyła, szyła, aż nagle drabina zachybotała się i nasza mama niechcący ukłuła wielkoluda igłą.  
– O, przepraszam – powiedziała, bo wielkolud syknął. Ale wielkolud syczał dalej. Mama zobaczyła, że przez dziurkę zrobioną igłą powietrze ucieka z niego jak z przedziurawionej opony. Kurczył się i kurczył, a po pięciu minutach stał się zwyczajnym chłopakiem – mniej więcej takim jak ja.  
– Bardzo dziękuję! – powiedział do mamy.   
– Pani mnie odczarowała! Ja byłem bardzo zarozumiałym chłopcem i ciągle chodziłem nadęty. Zdawało mi się, że jestem najmądrzejszy, najpiękniejszy i najważniejszy na świecie. Od tego nadymania robiłem się coraz większy i większy, aż w końcu stałem się wielkoludem. Z początku podobało mi się to nawet, bo byłem największy i najsilniejszy. Ale co z tego? Nikt mnie nie lubił, nikt nie chciał się ze mną bawić. Teraz wiem, że lepiej być zwyczajnym chłopcem i nie nadymać się. Mogę wrócić do domu. Do widzenia! A tutaj jest piłeczka! I znów w naszym mieście stało się wesoło i bezpiecznie jak zawsze. Znów mogliśmy spędzać całe dnie w parku. Ale od tej pory nasza mama boi się, żeby któreś z nas nie zamieniło się w wielkoluda. Dlatego ma zawsze naszykowaną miseczkę z mydłem i słomką do puszczania baniek. Gdy tylko któryś z nas zacznie sobie myśleć, że jest „naj... naj... naj...” i nadymać się – mama daje mu słomkę i mówi:  
– Masz, popuszczaj sobie trochę baniek mydlanych. To ci dobrze zrobi, wydmuchasz z siebie całą zarozumiałość. Bo zdaje mi się, że jesteś za bardzo nadęty!  
Źródło: Joanna Papuzińska, „Nasza mama czarodziejka”, Nasza Księgarnia, Warszawa 1982

Jeśli uważnie wysłuchałeś tekstu to proszę, abyś odpowiedział na pytania:

* Co się wydarzyło w opowiadaniu?
* Kim był wielkolud?
* Dlaczego stał się wielkoludem?
* Co to znaczy, że ktoś jest ZAROZUMIAŁY?

**Miłego dnia!  
Czekam na zdjęcia lub filmiki! : )**